

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/219927,Stanislaw-Marusarz-polski-krol-nart.html>
26.02.2026, 20:22

Stanisław Marusarz – polski „król nart”

Multimedalista mistrzostw Polski w konkurencjach narciarskich, w tym 11-krotny mistrz kraju w skokach narciarskich. Najważniejszy skok w życiu oddał w 1940 roku z... okna więzienia Gestapo przy ul. Montelupich w Krakowie. Stanisław Marusarz urodził się 18 czerwca 1913 roku.

18.06

Stanisław Marusarz skakać na nartach zaczął mając 10 lat. Osiem lat później był już mistrzem kraju zarówno w skokach, jak i biegu zjazdowym. Ta wszechstronność – wygrywał także zawody w kombinacji klasycznej i alpejskiej – sprawiła, że zaczęto go nazywać „królem nart”. Najlepszy w sportowej karierze Marusarza był rok 1938. W fińskim Lahti został wicemistrzem świata w skokach narciarskich. Nad Wisłą spotkało się to z ogromnym uznaniem – wygrał Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca roku. Wspaniale rozwijającą się karierę przerwał wybuch II wojny światowej.

Polski „król nart” wstąpił do Związku Walki Zbrojnej i wykorzystując znakomitą kondycję oraz znajomość Tatr został kurierem na trasie Zakopane-Budapeszt. Przeprowadzał ludzi, przenosił materiały konspiracyjne i pieniądze na działalność podziemną.

Konspiracyjnej działalności Marusarza nie służyła jednak rozpoznawalność, którą cieszył się jako sportowiec. To też stało się przyczyną wpadki w 1940 r. Słowaccy żandarmi szybko zorientowali się w roli jaką pełnił, nie powiodła się też próba ich przekupienia. Gdy zawiadomili Gestapo, polski kurier wiedział, że ma niewiele czasu. Ogłuszył strażnika i zniknął w pobliskim lesie. Po powrocie do Zakopanego wraz z żoną zdecydowali się uciekać do Węgier. Znowu zatrzymała ich słowacka straż graniczna...

Tym razem Marusarz był już pilnie strzeżony i został szybko przekazany Niemcom. Trafił do owianego złą sławą więzienia Gestapo przy ul. Montelupich w Krakowie. Odmówił kolaboracji, choć otrzymał nawet propozycję szkolenia niemieckich narciarzy. Wkrótce potem skazano go na śmierć. Od tego momentu każdy dzień mógł być ostatnim dla „króla nart”.

Wraz z współwięźniami Marusarz opracował plan ucieczki, którą zaplanowano na 2 lipca 1940 roku. Nogą od taboretu spiskowcy wygięli kraty w oknach i po kolei skakali z wysokości pierwszego piętra, później podejmując próbę pokonania wysokiego muru. Udało się tylko dwóm, w tym Marusarzowi. Pozostałych zastrzelili strażnicy.

Końca wojny Marusarz doczekał na Węgrzech trenując miejscowych skoczków i zjazdowców oraz projektując skocznie. Po 1945 r. wrócił do sportu i zdobywania medali mistrzostw Polski. Karierę zakończył w 1953 r., w wieku 43 lat.

Już wówczas młodszy sportowcy nazywali go „Dziadkiem”. Był nim jednak tylko w przenośni – dziewięć lat później, podczas otwarcia konkursu Turnieju Czterech Skoczni w Garmisch-Partenkirchen, w garniturze i krawacie skoczył ponad 60 m. W 1989 r. Wielką Krokiew w Zakopanem nazwano im. Stanisława Marusarza „za wzór postaw patriotycznych i sportowych”.

Dramatyczne było niestety nie tylko życie „Dziadka”, ale też okoliczności jego śmierci. 29 października 1993 roku na cmentarzu na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem miał wygłosić mowę

pożegnalną na pogrzebie swojego dowódcy z czasów konspiracji – Wacława Felczaka. Podczas ceremonii zasłabł nie odzyskując już przytomności.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Okupacja niemiecka, Sport

Biografie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Stanisław Marusarz (1913-1993)

olimpijczyk, żołnierz AK, kurier tatrzański

Stanisław Marusarz - polski „król nart”